

Destrudo wg Natalii Kalisz

Prezentacja w Galerii Re:Medium jest drugą wystawą młodej łódzkiej artystki w Miejskiej Galerii Sztuki w Łodzi. Obecna ukazuje przebieg dotychczasowych działań Natalii Kalisz, obejmując zarówno najnowsze, premierowe prace, jak i wcześniejsze. Przedstawione zostaną grafiki z cyklów: Religia (Axis Mundi, Novenna), Oniryzm (Mahayana, Uraboros, Machina naprawiająca duszę, Wieża w Szinear, dla której inspiracją była kantata Babel Igora Stravinskiego), Sad Isztar (złożony z kilku prac, m.in. Brama Issar, Etiuda, Sansara, Isztar kąpiąca się czy Nokturn). Autorka przypomina w nich o swym zainteresowaniu sferą sacrum. Elementem wspólnym dla prac składających się na ostatni z wymienionych cykli, wykonanych techniką autorską, jest postać kobiety – mitologicznej Isztar, uznawanej w ikonografii za personifikację bogini wojny i miłości. Jej postać ujęta statycznie skonstrastowana jest z tłem falujących czarno-białych pasów, które nadają dynamizm pracom.

Integralną część ekspozycji stanowi prezentacja książki artystycznej pt. Kozłek, dopełnionej czterema unikatowymi, barwnymi grafikami wykonanymi w technice mieszanej. Tytułowy Kozłek to widziadło, urojenie, artystyczne ujęcie przedstawicieli czterech kultur: żydowskiej, niemieckiej, rosyjskiej i polskiej, stworzone z zasłyszanych opowieści, podań, przedstawiające wielokulturowy obraz Łodzi, budujące po dzień dzisiejszy tożsamość naszego miasta. Warto zaznaczyć, że jest to wydanie kolekcjonerskie z 2014 roku.

Wystawa nosi tytuł Destrudo. Jak wiadomo, w teorii psychoanalizy stworzonej przez Zygmunta Freuda, pojęcie to oznacza popęd śmierci, który wraz z przeciwstawnym mu popędem życia bardzo mocno determinuje osobowość człowieka i kieruje jego motywacjami. Te dwa obce sobie instynkty, współistniejące i zasilające się wzajemnie – popęd życia i śmierci, artystka odczuwa jako jedność. Jest to jej filozofia i strategia przetrwania. W jej odczuciu czyni ją to częścią nieprzerwanego cyklu. Nie identyfikuje ona jednak destrudo jednoznacznie z destrukcją czy ze zniszczeniem. Wbrew potocznemu rozumieniu pojęcie to nie musi być jednoznacznie identyfikowane z negatywnym nastawieniem do świata, wręcz przeciwnie, osoby przejawiające ten popęd często mają silną motywację do działania i dążą do osiągnięcia wyznaczonych celów, gdyż każdy dzień traktują jak wyzwanie do działań. Często przejawiają nieprzeciętne zdolności i wrażliwość na krzywdę innych ludzi. Taka interpretacja odnosi się więc raczej do świadomego życia, obfitującego w pełnię doświadczeń. Termin destrudo staje się rodzajem łącznika między materią życia, która jest znoszona przez vanitas.

Natalia Kalisz w swoich działaniach twórczych podejmuje poważną tematykę dotyczącą cyklu narodzin, życia i przemijania, ludzkiej natury, pochodzenia świata. Interesuje się relacjami życia i śmierci, przemijaniem, wierzy w zbawczą siłę sztuki, w jej moc przekraczania czasu. W swoich wizjach artystycznych nie odwołuje się jednak do marności, do bezsensowności naszej egzystencji, wręcz przeciwnie, przekazuje dobre emocje, stawia pytanie o sens naszego istnienia, o naukę, o świadomość przeżywanego życia i podjętą drogę ku zrozumieniu. Bez przepracowania i zrozumienia definicji vanitas – naprawdę nie żyjemy.

Dzieła prezentowane w Galerii Re:Medium ukazują wyjątkową wrażliwość Natalii Kalisz na to, co dzieje się wokół niej. Bardziej wnikliwa analiza jej twórczości odsyła widza do różnorodnych, niekiedy biegunowo odległych znaczeń, kontekstów i inspiracji, co sprawia, iż wpisanie jej twórczości w jakiś konkretny nurt jest niemożliwe. Prace artystki przywołują ikonografię sztuki sakralnej z minionych epok, lecz osoby, atrybuty, przedstawione są w indywidualny i oryginalny sposób. Chętnie zestawia prace w formę polptyku czy tryptyku ołtarzowego, ukazuje specyficzne mikrospektakle, w których tradycje sztuki sakralnej stają się rodzajem kostiumu, scenografii ujęcia

dla współczesnej prezentacji grafiki. Autorka chce sprawdzić siłę i nośność owych schematów kompozycyjnych, gdy zostaną zderzone z estetyką jej prac. Nieustannie poszukuje idealnych środków wyrazu, wewnętrznych wyobrażeń, poprzez własną ekspresję stara się wyrazić to, co niewyrażalne, a „natchnienie, czymkolwiek ono jest, rodzi się z bezustannego nie wiem”.

Natalia Anna Kalisz to artystka, która w obrazach przytacza różne wizje pochodzenia świata, osobiste wyobrażenia na temat natury człowieka, cyklu narodzin, życia i przemijania. Znana jest z łączenia technik graficznych z malarstwem, rysunkiem, techniką collage i fotografią. Kieruje nią myśl o tym, co pierwotne i egzystencjalne. Jej pełna symboliki twórczość często wyłania się z onirycznych wizji będących pod wpływem religijnych rytuałów, mitologii i pradawnych kultów i wierzeń.

Kalisz ukończyła Wydział Grafiki i Malarstwa w łódzkiej Akademii Sztuk Pięknych i od tamtego czasu otrzymała wiele nagród, w tym Stypendium Artystyczne Prezydenta Miasta Łodzi 2014. Realizując program stypendialny, wydała książkę artystyczną ilustrowaną cyklem grafik łączących w sobie różne formy druku, techniki rysunkowe i malarskie. W 2016 roku została laureatką Nagrody im. Wiesława Nowickiego, będącej wyrazem uznania dla całokształtu jej twórczości na rzecz kultury narodowej i miasta Łodzi (wcześniej dostała nagrodę "Kalejdoskopu" w Konkursie im. Strzebińskiego dla studentów ASP w Łodzi). Artystka jest członkinią Stowarzyszenia Artystycznego ELart. Na co dzień tworzy w swojej pracowni, która mieści się w dziewiętnastowiecznym familoku na Księżym Młynie.